

*Z kart historii
radlińskiej „Dwójki”*

Opracowała: Lucyna Rek, nauczyciel historii
Zespołu Szkół Sportowych w Radlinie.

1864 rok –zima przed 140 laty. Państwo polskie oficjalnie nie istniało, ale w granicach dawnej Polski żyli, uczyli się i pracowali Polacy. Ówczesna gmina Biertułtowy, jak i reszta Śląska, należała do Prus, których władze, w nadziei łatwiejszego zniemczenia ludności, rozwinęły ożywioną działalność wokół zakładania szkół elementarnych.

W 1861 roku za cenę 1641 marek gmina zakupiła ponad 5 mórg, tj. ponad 2 hektary gruntów, w okolicy skrzyżowania dzisiejszych ulic: Sienkiewicza i Cmentarnej.

W tym miejscu, 1 lutego 1864 roku, nastąpiło uroczyste otwarcie pierwszej szkoły w gminie Biertułtowy. 28 lutego tegoż roku szkołę poświęcił ksiądz Paweł Skwara, który pełnił funkcję wizytatora.

Jak podaje kronika pierwszym nauczycielem był Józef Wrzoska z Wodzisławia. Ciekawe jest to, iż swoje wynagrodzenie otrzymywał również w postaci drewna, żyta, a ponadto uprawiał 4 morgi gruntu szkolnego i miał do dyspozycji ogród szkolny.

Nauczanymi przedmiotami w szkole elementarnej były: religia, czytanie i pisanie, matematyka oraz śpiew, głównie pieśni kościelnych.

Do szkoły w pierwszym roku uczęszczało 82 uczniów, w tym 37 dziewczynek i 45 chłopców.

Budynek szkolny już 4 lata później, tj. w 1868 roku rozbudowano, dzięki czemu uzyskano 2 sale lekcyjne.

Trudno jest ustalić, w jakim języku prowadzone było nauczanie w początkowym okresie istnienia szkoły. Jedno jest pewne, iż po 1872 roku na mocy zarządzenia Zarządu Rejencji Opolskiej do szkół elementarnych wprowadzono język niemiecki jako wykładowy.

Mijały lata. Rozwój przemysłu węglowego w okolicach Radlina w II połowie XIX wieku spowodował napływ ludności z innych miast i wsi, a to z kolei miało wpływ na zwiększenie ilości dzieci w tym rejonie. Zaistniała więc konieczność zatrudnienia większej ilości nauczycieli również w naszej szkole. W 1872 roku zatrudniono nauczyciela pomocniczego Andrzeja Mierzowskiego. W 1874 roku wprowadzono nowy przedmiot tzw. nauczanie przemysłowe, inaczej techniczne. Nauczycielką tego przedmiotu została Maria Wrzoska.

Władze pruskie przeprowadzały w szkole wizytacje. Odpowiedzialne za nie były komisje, których celem było sprawdzenie, czy dzieci pochodzenia polskiego rozumieją prawdy wiary w języku niemieckim.

W latach osiemdziesiątych XIX wieku szkoła liczyła już ponad 200 uczniów. Mimo nadal obowiązującego systemu 3 – klasowego, szkoła stawała się coraz ciasniejsza, ponieważ dzieci ciągle przybywało. Postanowiono zatem szkołę powiększyć. W lipcu 1898 roku

rozpoczęto budowę dwóch oddzielnych budynków. We wrześniu 1899 roku uczniowie zebrali się po raz ostatni w starej szkole. Od listopada w nowo oddanych obiektach przy dzisiejszej ulicy Rogozina zaczęła funkcjonować 4- klasowa szkoła.

Mijały lata. Uczniów przybywało, przyjeżdżały komisje, mnożyły się wizytacje przeróżnych szczebli. Mimo że szkoła znajdowała się na terenach należących do Niemiec, zdecydowanie przeważał tu żywioł polski. W roku szkolnym 1906/1907 na 445 uczniów zaledwie 18 było pochodzenia niemieckiego. W 1912 roku liczba uczniów wynosiła już 568 osób. W tym też roku w wyniku remontu wprowadzono w szkole ogrzewanie parowe i uzyskano dodatkowe pomieszczenia.

Wybuch, przebieg i skutki I wojny światowej spowodowały zmianę granic w Europie. Po 123 latach niewoli Polska znowu stała się wolnym państwem. Jednak rok 1918 nie oznaczał wolności dla wszystkich regionów Polski. Granice naszego państwa kształtowały się jeszcze przez 4 następne lata. W tym czasie Górny Śląsk, aby wrócić do Macierzy, przeszedł 3 wielkie zrywy powstańcze, które ostatecznie zakończyły się podziałem Śląska i przynależnością ziemi rybnicko – wodzisławskiej do Polski. Z dniem 4 lipca 1922 roku wojsko polskie wkroczyło do Biertułów.

Rozpoczął się nowy okres w historii naszej szkoły. Jest to okres budowy polskiej szkoły w polskich warunkach. Dla Biertułów i szkoły oznaczało to możliwość wypowiedzania się pełnym głosem o wszystkim tym, co polskie, bez obawy naruszania zrębów świadomości narodowej, historycznej czy społecznej.

Pierwszy rok szkolny w pierwszej polskiej szkole w Biertułowach miał miejsce w latach 1922/1923. Inauguracja tegoż roku szkolnego była niezwykle uroczystością i wielkim wydarzeniem dla młodzieży i obywateli tutejszej społeczności. Nie brakowało polskich akcentów w postaci wierszy, haseł, a szczególnie słów wygłoszonych na zakończenie wystąpienia ówczesnego kierownika szkoły Franciszka Lelka: „Niech żyje Polska” oraz odśpiewania pieśni „Boże coś Polskę”.

Rozpoczęło się normalne życie szkoły, do której uczęszczało 638 uczniów.

W sierpniu 1923 roku na własną prośbę, ze względu na objęcie stanowiska nauczyciela w seminarium męskim w Mysłowicach, odszedł kierownik szkoły Franciszek Lelek. Jego miejsce zajął Zygmunt Starzyk – Wroński. W tym czasie 667 uczniów uczyło 9 etatowych nauczycieli.

Szkoła żyła życiem gminy, tak jak gmina żyła życiem szkoły. Rozpoczęto budowę kościoła parafialnego. W ofiarności na ten cel nie pozostali w tyle nauczyciele naszej szkoły, składając już w pierwszych miesiącach 70 złotych, a i później nie skąpiąc grosza.

Kierownictwo szkoły zrezygnowało z jednego hektara gruntów i przekazało je na cmentarz parafialny.

Spółeczność gminy wymagała od szkoły nie tylko spełniania funkcji dydaktyczno – wychowawczej i opiekuńczej, ale również pełnienia kulturotwórczej roli w środowisku tak spragnionym polskości.

Np. w roku szkolnym 1924/1925 uroczyscie obchodzono dziewięćsetną rocznicę koronacji pierwszego króla Polski. Młodzież szkoły z tej okazji wystawiła dla społeczeństwa sztukę, dając głęboki wyraz wierności tradycji, do której długo tęsknili ich przodkowie.

Zaangażowanie szkoły w sprawy środowiska miało również dobroczynny wydźwięk, a mianowicie szkoła podjęła inicjatywę pomocy dzieciom z biednych rodzin. Jednocześnie podjęto uchwałę o założeniu kursu gospodarstwa domowego dla starszych uczennic, łącząc kwestię praktycznego gotowania z dożywianiem biednych dzieci. W roku szkolnym 1926/1927 w szkole rozpoczęto dożywianie 450 uczniów.

Przy szkole funkcjonowała również ochronka dla małych dzieci, powoływano kursy oświatowe dla dorosłych. Można powiedzieć, iż nasza szkoła w dwudziestoleciu międzywojennym stawała się szkołą coraz nowocześniejszą, idącą z duchem czasu, stosującą nowatorskie metody. Na początku niektóre inicjatywy budziły spore kontrowersje wśród społeczeństwa, jednakże z biegiem czasu zaobserwowano podziw i uznanie dla szkoły polskiej nawet wśród ludności niemieckiego pochodzenia.

5 czerwca 1933 roku odbyła się uroczystość poświęcenia pierwszego szkolnego sztandaru. Poświęcenia dokonał ksiądz proboszcz Palarczyk. Na jednej stronie sztandaru widnieje godło polskie – srebrny orzeł na amarantowym polu z napisem: „Myśmy przyszłością narodu”, na drugiej stronie jest wyhaftowany św. Kazimierz, którego tutejsza młodzież obrała sobie za patrona.

Szkoła nadal uczestniczyła w ruchu narodowościowym, starała się być ostoją polskości. Nauczyciele i uczniowie brali aktywny udział w uroczystych obchodach odsłonięcia pomnika poświęconego poległym powstańcom z Biertułtów. Uroczyscie również obchodzono dziesięciolecie przyłączenia Śląska do Polski. Doniosły dla życia narodu fakt uchwalenia przez sejm Rzeczypospolitej nowej konstytucji świętowała tutejsza młodzież szkolna wielką manifestacją i uroczystą akademią. 18 maja 1935 roku, w dniu pogrzebu Marszałka Józefa Piłsudskiego, po nabożeństwie żałobnym na placu Zarzeckiego obok szkoły odbyła się wielka manifestacja żałobna z udziałem całej młodzieży. W listopadzie 1937 roku po raz pierwszy obchodzono w wolnej Polsce dzień 11 listopada jako Święto Narodowe.

Również po raz pierwszy dzień ten był dniem wolnym od zajęć dydaktycznych. Ówczesna młodzież naszej szkoły wzięła udział w nabożeństwie i akademii.

W 1925 roku rozporządzeniem Wydziału Oświecenia Publicznego Województwa Śląskiego szkoła została zaliczona do typu szkół ośmioklasowych, a jej pełna nazwa brzmiała: Ośmioklasowa Katolicka Szkoła Powszechna. Natomiast w 1934 roku wskutek reformy władz oświaty szkoła otrzymała nr 2 i istniała jako Publiczna Szkoła Powszechna nr 2 w Radlinie Biertułtowach. Należy podkreślić, iż dwa lata wcześniej gmina Biertułtowy została przyłączona do Radlina.

W latach trzydziestych funkcję kierownika szkoły pełnił Jerzy Szeja. Lata te, jak i poprzednie, charakteryzowały się aktywną działalnością nauczycieli i młodzieży. W roku 1936 założono żeńską drużynę harcerską, przy czym należy pamiętać, że dokładnie dziesięć lat wcześniej została utworzona męska drużyna harcerska imienia Władysława Jagiełły, która była pierwszą organizacją harcerską w Biertułtowach.

Na uznanie zasługuje wkład Radlina w tworzenie narodowej kultury, kiedy to kierownictwo szkoły zorganizowało wycieczkę do Krakowa, aby pozostawić radlińską ziemię na Kopcu Piłsudskiego.

Na podstawie wymienionych powyżej wydarzeń z życia szkoły można stwierdzić, że Polska odrodziła się nie tylko na mapie i w dokumentach, ale również w sercach ludzi. Życie stało się spokojniejsze, wolne od kar zaborcy. Dzieci mogły swobodnie rozwijać swoje zainteresowania zależnie od upodobań i talentów. Jedne uczyły się uprawiać warzywa i szyć drzewka w ogródku szkolnym, inne kształciły swój talent artystyczny w szkolnym chórze lub zespole tanecznym.

Ulubionym i ciekawym przedmiotem były roboty ręczne, w czasie których chłopcy zdobywali umiejętności stolarskie, a dziewczyny uczyły się gotowania i prac ręcznych. Żywe zainteresowanie społeczeństwa wzbudzały wystawy owych robótek ręcznych organizowane pod koniec każdego roku szkolnego, poczynając od 1927.

Do pisania służyła tabliczka łupkowa oraz rysik, później dopiero zaczęto używać zeszytów, ołówków, a potem piór i atramentu. Dużą wagę nauczyciele przywiązywali do kaligrafii, która stanowiła osobny przedmiot, przygotowujący do pracy biurowej, zaś z zachowania liczyły się dwie oceny – z obyczajów i pilności. Dyscyplina była ważnym elementem w szkolnym życiu uczniów, a kiedy ktoś zasłużył na karę, odczuł „dotyk” trzcinki, którą można było kupić w pobliskim sklepie lub jakiś czas musiał przebywać na lekcji w klasie płci przeciwnej, co dla wielu było gorszą karą od trzcinki. Tak właśnie, z uśmiechem

i sympatią w głosie czasy swojej edukacji wspominają ówcześni uczniowie naszej szkoły, dzisiaj już poważni absolwenci.

Mijały lata, życie toczyło się normalnym tokiem, tak jak powinno. Powoli zapominano o czasach zaborów, a język niemiecki był tylko jednym z przedmiotów nauczanych w szkole – językiem obcym.

Szkoła musiała i stała na wysokości zadania, sprostała wymogom społeczeństwa, tzn. zapotrzebowaniu na słowo polskie i wiedzę wśród miejscowej ludności cieszącej się odzyskaną wolnością.

A potem rozszalała się straszliwa wojna. Zdobyty Śląsk Hitler przyłączył do Rzeszy, traktując to jako naturalną sprawiedliwość dziejową. Nasza szkoła zaczęła znowu funkcjonować jako szkoła niemiecka. Niemieccy nauczyciele, niemiecki program nauczania, niemieckie podręczniki i polska młodzież w tej szkole.

Okupacyjna gehenna skończyła się po kilku latach powrotem do – jak się wówczas wszystkim wydawało – wolnej, demokratycznej Polski.

Skończył się koszmar okupacji. Po raz drugi otwarto się bramy polskiej szkoły. Nie wszyscy niestety przeżyli lata pogardy. Nie wrócił już były kierownik szkoły Jerzy Szeja, zamęczony w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. Taki sam los spotkał nauczycielkę Janinę Olszewską.

Nowym kierownikiem szkoły w 1945 roku został Eugeniusz Wydro. Należało odbudować częściowo zniszczony i zdewastowany budynek szkolny oraz przywrócić do stanu używania z trudem kompletowane pomoce naukowe. Mimo tych przeszkód, 19 kwietnia 1945 roku odbyła się uroczysta inauguracja rozpoczęcia nauki w polskiej szkole, w polskim języku. W tym okresie szkoła liczyła około 500 uczniów.

W roku szkolnym 1948/1949 kierownikiem szkoły został Józef Szwarz.

Zacząły się lata, w których uroczystości obchodzone do tej pory ustąpić musiały nowym, takim jak: Miesiąc Przyjaźni Polsko – Radzieckiej, rocznica śmierci Lenina, Stalina, rocznica Rewolucji Październikowej. Rotę zastąpiła Międzynarodówka, Panią i Pana zastąpiła Towarzyszka – Towarzysz bądź Obywatelka – Obywatel.

W 1954 roku funkcję kierownika szkoły zaczął pełnić Karol Świerczyzna. I pełnił ją najdłużej z dotychczasowych kierowników i dyrektorów szkoły, bo aż 30 lat, tj. do 1984 roku.

Były to czasy modernizacji szkoły. W 1963 roku weszło w życie Zarządzenie Ministra Oświaty wprowadzające tymczasowy program nauczania ośmioklasowej szkoły podstawowej. Pomyślne wyniki realizacji programu uzależnione były głównie od nauczycieli.

Wraz z napływem ludności z całej Polski, ludności, która przybywała głównie w poszukiwaniu pracy, liczba dzieci szybko wzrastała. Dlatego wydano decyzję o rozbudowie szkoły. W latach 1975, 1977 i 1979 oddawano do użytku poszczególne części szkoły. Rozbudowie patronowała Kopalnia „Marcel”, a pracę nadzorował mgr inż. Zygmunt Brzoza.

W związku z reformą administracyjną Radlin przyłączono do Wodzisławia Śląskiego, szkoła otrzymała numer 18.

W 1977 roku nadano szkole imię Feliksa Dzierżyńskiego.

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych szkoła była organizatorem wszystkich ważniejszych uroczystości państwowych i okolicznościowych. Dużym powodzeniem cieszyły się spotkania z ciekawymi ludźmi.

Całokształt pracy dydaktyczno – wychowawczej miał na celu kształtować osobowości wrażliwe na potrzeby ludzi oraz przygotowywać do uczestnictwa w życiu społecznym i politycznym narodu. Dlatego też na terenie szkoły działały organizacje o różnym profilu zadań, m. in. Szkolne Koło Oszczędności, Szkolne Koło Polskiego Czerwonego Krzyża, Liga Ochrony Przyrody.

Z całą pewnością na osobną uwagę zasługuje fakt wznowienia w szkole działalności Harcerstwa Polskiego, który swą tradycją sięga do lat międzywojennych. Najświetniejszy okres działalności Harcerstwa w szkole to koniec lat siedemdziesiątych i lata osiemdziesiąte. W tym czasie bractwo harcerskie rozrosła się w szereg, który spełniając zadania kampanii programowej zdobył imię „Gwarków”.

Obok organizacji młodzieżowych na terenie szkoły działały rozmaite koła zainteresowań. Na początku lat siedemdziesiątych były to głównie koła o profilu artystycznym, takie jak: zespół teatralny, koło literackie, chór szkolny, koło recytatorskie. Największy rozwój działalności kół przypada na lata 1975 – 1985.

Szczególnie ważne miejsce w życiu szkoły zajmowały koła przedmiotowe, przygotowujące uczniów do udziału w konkursach przedmiotowych.

Praca dydaktyczna, organizacje i koła szkolne w dużym stopniu realizowały swoje zadania. Świadczyć może o tym fakt, iż szkoła zdobywała wyróżnienia i zajmowała czołowe miejsca w konkursach i olimpiadach zarówno szczebla rejonowego, jak i wojewódzkiego.

Nie zapomniano również o jakże ważnym wychowaniu zdrowotnym uczniów. W trosce o zdrowie wychowanków, w 1981 roku rozpoczął działalność Międzyszkolny Ośrodek Gimnastyki Korekcyjnej.

W 1984 roku długoletni dyrektor szkoły Karol Świerczyna przeszedł na emeryturę, funkcję dyrektora objęła mgr Stefania Zwierz, obecnie wicedyrektor Zespołu Szkół Technicznych w Wodzisławiu Śląskim.

Szkoła starała się tworzyć coraz doskonalszą bazę i odpowiednie warunki sprzyjające szkoleniu sportowemu uczniów, dzięki temu zawodnicy osiągalni bardzo dobre wyniki w różnych dyscyplinach sportowych. Stąd zrodził się pomysł wystąpienia z wnioskiem o nadanie szkole statusu szkoły sportowej. Inspiratorem oraz twórcą tej inicjatywy był mgr Andrzej Stokowski. W 1981 roku powstały już klasy sportowe o profilu pływackim. Natomiast od 1985 roku, zgodnie z decyzją Kuratorium Oświaty i Wychowania, szkoła otrzymała status Sportowej Szkoły Podstawowej. Funkcję dyrektora do spraw sportu pełnili kolejno: mgr Andrzej Stokowski, mgr Stanisław Szulik, mgr Roman Pinoczek oraz sprawujący do dzisiaj tę funkcję, mgr Tomasz Buchta.

Na początku utworzenia szkoły sportowej funkcjonowały klasy sportowe o dwóch profilach: pływanie oraz piłka siatkowa chłopców.

Nadszedł moment wielkiej przemiany politycznej i społecznej w Europie Wschodniej. Koniec lat osiemdziesiątych i początek dziewięćdziesiątych to okres efektywnej walki z komunizmem. Zmieniły się warunki i styl życia również w naszym państwie. Powstała III Rzeczpospolita Polska. Te przeobrażenia nie mogły nie wpłynąć na działalność szkół. Zaczęły się „inne” czasy.

Już w 1989 roku podjęto uchwałę o zmianie imienia szkoły. 14 października 1990 roku odbyła się uroczystość nadania Sportowej Szkole Podstawowej imienia Komisji Edukacji Narodowej.

W 1991 roku stanowisko dyrektora szkoły objął mgr Stanisław Szulik, który pełnił tę funkcję do 1997 roku. W dniu dzisiejszym jest Naczelnikiem Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu Urzędu Miasta Radlin.

Coraz intensywniej rozwijała się technika, co powodowało zmianę sposobu życia. Szkole przypadło zatem szczególne zadanie doskonalenia umiejętności uczniów zgodne z postępowaniem cywilizacji.

W tym celu baza szkoły była i jest ciągle wyposażana w nowe pomoce naukowe oraz środki audiowizualne. Na osobne wyszczególnienie zasługuje fakt utworzenia w 1990 roku pierwszej pracowni komputerowej. Dzisiaj istnieją dwie tego typu pracownie, otrzymane z Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Ważnym wydarzeniem w życiu naszej szkoły był dzień 2 września 1996 roku, kiedy szkoła podjęła się zorganizowania oddziału integracyjnego. Pomysłodawcą tej innowacji był

ówczesny dyrektor mgr Stanisław Szulik. Nauczanie i wychowanie integracyjne jest formą łączenia edukacji dzieci niepełnosprawnych z edukacją dzieci zdrowych. Taka forma zajęć daje dzieciom chorym możliwość pełnego rozwoju oraz szansę łatwiejszego przystosowania się do życia we współczesnym świecie, natomiast dzieci zdrowe uwrażliwia na potrzeby drugiego człowieka i uczy wychodzenia mu naprzeciw. Często organizowane są środowiskowe imprezy integracyjne. Obecnie w naszej szkole funkcjonują cztery oddziały integracyjne.

Szkoła zapewnia uczniom wszechstronną opiekę zatrudniając logopedę i pedagoga szkolnego.

W związku z reformą Oświaty, 1 września 1999 roku został utworzony Zespół Szkół Sportowych, w skład którego wchodzi: Sportowa Szkoła Podstawowa nr 2 oraz Sportowe Gimnazjum nr 2. Działalność obu szkół spleta się w jedną integralną całość w procesie dydaktyczno – wychowawczym. Istnieje jedna Dyrekcja oraz jedna Rada Pedagogiczna.

Obecnym dyrektorem szkoły, począwszy od 1997 roku, jest mgr Janina Plutowska – Gatnar. Grono pedagogiczne liczy 86 nauczycieli, w tym 74 z wykształceniem wyższym magisterskim. Dotychczas 16 otrzymało tytuł nauczyciela dyplomowanego, a 45 to nauczyciele mianowani.

Od 2000 roku Zespół Szkół Sportowych mieści się w dwóch budynkach: budynku macierzystym przy ulicy Rogozina oraz w Domu Sportu, siedzibie MOSiR – u w Radlinie, gdzie funkcjonuje gimnazjum sportowe. Szkolenie sportowe w klasach IV – VI szkoły podstawowej obecnie obejmuje dwie dyscypliny sportu: pływanie oraz piłkę siatkową chłopców, natomiast w klasach I – III gimnazjum trzy dyscypliny: pływanie, piłkę siatkową chłopców i szermierkę.

Szkoła sportowa od początku swego istnienia ściśle współpracuje z Klubem Sportowym „Górnik Radlin”. Ta współpraca przynosi widoczne efekty na wszystkich szczeblach rywalizacji sportowej z ogólnopolską na czele. Wraz z klubem szkoła organizuje liczne zawody na różnych poziomach współzawodnictwa sportowego.

Uczniowie naszej szkoły zajmują wysokie lokaty w zawodach sportowych. Do tej pory szkoła może się poszczycić 28 medalami Mistrzostw Polski w Pływaniu, w tym 4 złotymi, przy czym warto dodać, że pierwszy medal na Mistrzostwach Polski w pływaniu zdobyła w 1993 roku Aleksandra Wilk, natomiast pierwszym mistrzem Polski w pływaniu został Radosław Rek w 1998 roku. Medale Mistrzostw Śląska w Pływaniu można liczyć w setkach. Laury zbierają również uczniowie z klas integracyjnych osiągając znaczne sukcesy

w zawodach olimpiad specjalnych. Na wyróżnienie zasługuje uczennica Natalia Jureczek zdobywając w tych zawodach złoty i srebrny medal.

Od początku rywalizacji gimnazjalistów w piłce siatkowej w ramach Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej uczniowie dwukrotnie zajęli pierwsze miejsce oraz dwukrotnie drugie. W roku szkolnym 2002/2003 dołączyli do nich uczniowie Szkoły Podstawowej, zajmując w tych rozgrywkach drugie miejsce.

Od roku 2000 szermierze godnie reprezentują szkołę na arenie ogólnopolskiej zdobywając na Mistrzostwach Polski medale indywidualne jak i drużynowe. Wyliczając, do tej pory zdobyto - 3 medale indywidualne i 7 medali drużynowych, w tym 2 złote.

Od 2002 roku w szkole aktywnie działa młodzieżowa drużyna ratownictwa wodnego WOPR.

Oprócz sukcesów sportowych uczniowie osiągają wysokie miejsca w rozmaitych konkursach przedmiotowych. Z ważniejszych osiągnięć szkoła może wykazać się laureatami Wojewódzkich Konkursów z Techniki (Tomasz Mika, Arkadiusz Tomas, Piotr Wycisk), Matematyki(Oliwer Hawlicki i Agnieszka Szymańska), Geografii(Agnieszka Szymańska), Historii (Barbara Jaroszewska – pierwsze miejsce w województwie).

Uczniowie zajmują czołowe miejsca w Ogólnopolskim Konkursie Piosenki i Prozy Francuskiej, biorą udział w finałach matematycznego Międzynarodowego Konkursu Pikomat, a również zdobyli wyróżnienie Polskiej Akademii Nauk za działania proekologiczne.

W szkole działa Dziecięcy Zespół Folklorystyczny „Radlinioki”, który zdobywa znaczące miejsca na przeglądach rejonowych i wojewódzkich, a również do tej pory nagrał 3 programy dla Telewizji Katowice. Wyróżnienia na etapie wojewódzkim i ogólnopolskim zdobywa także zespół wokalny „Piramida”.

Do naszej szkoły uczęszcza „Ślązaczka Roku 2000” w kategorii młodzieżowej – Patrycja Weideman oraz zdobywczyni nagrody specjalnej w roku 2003 – Dominika Brachman.

Zespół Szkół Sportowych stał się również uczestnikiem europejskiego programu Sokrates, który daje możliwość współpracy naszej szkoły ze szkołami z Unii Europejskiej.

Od roku szkolnego 2000/2001 trwa współpraca ze sportową szkołą we Frydku – Mistku w Czechach.

W 2003 roku szkoła otrzymała certyfikat akcji „Szkoła z klasą”.

Tak jak dawniej tak i dzisiaj szkoła stara się łączyć swoją działalność z życiem gminy, angażując się i podejmując inicjatywy imprez środowiskowych dla rodziców i mieszkańców Radlina. Od 1991 roku jest organizatorem festynów, które cieszą się dużą

popularnością, a także prowadzi akcje charytatywne, między innymi czynnie włączyła się w dzieło Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i począwszy od 1995 roku organizuje coroczne koncerty na rzecz niesienia pomocy chorym dzieciom.

140 lat istnienia szkoły - to zmiany nazwy szkoły, zmiany miejsc nauczania, zmiany systemu kształcenia i modelu wychowawczego, ale rola szkoły pozostaje ciągle taka sama – kształcić i wychowywać pokolenia. I tak jak za dawnych lat, tak i dzisiaj nasza „Jubilatka” przyczynia się do kształcenia wielu wspaniałych i wybitnych ludzi i stara się, aby uczniowie kierowali się w życiu myślą przewodnią obecnego patrona szkoły - Komisji Edukacji Narodowej: „żyj tak, aby Tobie było dobrze i z Tobą było dobrze”.